

# Kurjer Łódzki

Nowy

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk. 21, półrocznie Mk. 10,50, kwartalnie Mk. 5,25, miesięcznie Mk. 1,75. Zagranicą kwartalnie Mk. 6.

Sroda, 14 listopada 1917 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 1,75 f. za wiersz pet. jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia swyca, 50 f. za wiersz pet. Drobne po 7 f. za wiersz

## Geneza wojny obecnej.

Z rozmów i orientacji, jakie się słyszy tu i owdzie, niestrudno dojść do wniosku, że szeroki ogół naszego społeczeństwa nie zdaje sobie jasno sprawy z genezy wojny obecnej, która w dość szybkim tempie z wojny europejskiej przerodziła się w wojnę światową.

Badanie bezpośrednich jej przyczyn, dociekanie, kto był jej sprawcą, nie doprowadziło nas do niczego. Fakty, bezpośrednio poprzedzające wybuch wojny, a raczej ich geneza, toną dotychczas w takiej mgie, że dopiero po wojnie i to nie bezpośrednio, lecz po upływie pewnego czasu, gdy tajemnicze archiwa dyplomacji staną się dostępne dla uczonych, przyszli historycy będą mogli rozjaśnić, kto był winowajcą wybuchu wojny powszechnej. Dla nas narazie wystarczy musi, że wywołała ją tak zwana kwestja wschodnia, która od dwóch wieków przesłała ciężką nad Europą, a po upadku Polski zaostriżyła się znacznie.

Testament Piotra Wielkiego, nakazujący carom rosyjskim dążyć do owdzielenia Konstantynopolem, gdzie zbiegają się najważniejsze szlaki handlowe wschodu z zachodem, gdzie leży ośrodek najpotężniejszych światowładnych imperji starożytnego i nowego świata, był główną przyczyną tych wojen, które przez dwa wieki prawie bezustannie toczyły się na Bałkanach. Tu była stolica potężnego państwa wschodnio-rzymskiego, tu po zdobyciu Konstantynopola przez Mahometa V, była stolica potężnego imperjum otomańskiego, które całę nieomal zagroziło Europie.

Dążeniom caratu rosyjskiego ku Konstantynopolowi stała w poprzek Polska. O jej upadku myślał już Piotr Wielki, wchodząc w tajemne układy z królem polskim i elektorem saskim, Augustem II.

Do jej upadku dążyli jego następcy a zwłaszcza Katarzyna II-ga zwana Semiramidą północy. Po ostatnim rozbiore Polski, zabezpieczona na granicy zachodniej Rosja znową energją ruszyła na Bałkany. Wywołała wojnę Krymską i wojnę turecko-rosyjską w latach 1877 i 1878, po której powstały niezależne państwa bałkańskie: Bułgaria, Serbja, Rumunia Czarnogóra i powiększyła się terytorjalnie Grecja.

Rozpoczęła się walka o wpływy na Bałkanach pomiędzy Rosją i Austro-Węgrami, które z racji swego geograficznego położenia, jakie monarchja środkowej Europy zwrócona ku wschodowi (Ostreich) zajmuje, wzięła w spadku po Polsce obronę Zachodniej Europy przed inwazją wschodu.

Lecz stosunki w Europie zachodniej uległy radykalnej zmianie.

Turecja, która od czasu ciosu, zadanego jej przez Jana Sobieskiego pod Wiedniem, zaczęła się chylić do upadku, dostała się powoli pod wpływy najprzód Francji, a później Anglii. Wpływy te wyparły z Konstantynopola Niemcy. I to było wcześniejszym powodem nieprzyjaźni Francji i Anglii do Niemiec, niż chęć odwetu za pogrom z roku 1871 lub rosnąca

potęga handlowa i polityczna, oraz rywalizacja z Anglią na oceanach i rynkach handlowych, co jednak razem wzięte, wytworzyło spłot postulatów, różniących Francję i Anglię z Niemcami. Na tej podstawie powstało porozumienie anglo-francusko-rosyjskie, skierowane ostrzem przeciw państwu centralnej Europy. Stosunki te gmatwały się w coraz zawilszy węzeł tak że jeszcze na lat kilka przed wybuchem wojny świat polityczny przewidywał, iż wcześniej, czy później dojść musi do wybuchu wojny europejskiej. Ostatecznie wybuch jej przewidywano na rok bieżący 1917, t. j. na czas, gdy Rosja odbuduje swoją flotę, zorganizuje armję, zbuduje sieć kolei żelaznych, na co otrzymała miliardową pożyczkę od Anglii i Francji. Ta ostatnia przeprowadzi trzyletnią służbę wojskową, co znacznie powiększy jej siły zbrojne. Anglja zaprowadzi powszechną służbę wojskową i utworzy milionowe armje.

Tymczasem całkiem niespodziewanie zaszedł w stolicy Bośni, Serajewie, wypadek zamordowania pary arcyskądowej austriackiej przez fanatyków serbskich. Przeprowadzone śledztwo dowiodło, że nicel tego spisku gina w Białogrodzie, w sferach urzędowych.

Rząd austriacki domagał się, by śledztwo w Białogrodzie przeprowadzone było pod kontrolą urzędnika austro-węgierskiego, na co znów rząd serbski się nie zgadzał. Austro-Węgry wysłały do Serbii ultimatum, na co Rosja odpowiedziała mobilizacją wojsk okręgu kijowskiego i groźbą wypowiedzenia wojny. Niemcy, jako sprzymierzeniec Austro-Węgier, zażądały w Petersburgu odwołania mobilizacji, na co Rosja odpowiedziała zarządzeniem mobilizacji powszechnej, co naturalnie spowodowało wybuch wojny.

Francja na zasadzie przymierza zaczepno-odpornego, zawartego z Rosją, wypowiedziała wojnę Niemcom dnia 3 sierpnia 1914.—a Anglja biorąc za powód naruszenie neutralności Belgji przez wojska niemieckie, domagałace się swobodnego ich przepuszczenia przez terytorjum belgijskie z gwarancją nie narazenia Belgji na żadne szkody i straty, w dniu 5 sierpnia 1914 roku wypowiedziała wojnę Niemcom.

Taki był przebieg wypadków, które rozpały wojnę powszechną.

Japonja bowiem, na zasadzie przymierza zaczepno-odpornego, wiążącego ją z Anglią, wnieśliła się do wojny, później poszły za jej przykładem Włochy, a w końcu Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

Wojna powszechna zamieniła się w kataklizm dziejowy, który w biegu swego rozwoju doprowadził do rewolucji w Rosji, przybierającej obecnie cechy anarchji, zapowiadającej krwawą wojnę domową.

Rewolucja rosyjska i klęski Włoch, poniesione podczas ostatniej ofensywy niemieckiej i austro-węgierskiej nad Isonzo, spłatały ten niebывały w dziejach kataklizm historyczny w fazie największego jego rozwoju, ale zarazem przyspieszyły mogą i jego rozwiązanie, rychlejsze i bardziej niespodziewane, niż przewidywali to i przewidują politycy zawodowi.

Widoki rychłego zawarcia pokoju są obecnie o wiele prawdopodobniejsze, niż były kiedykolwiek. Osłabienie frontów rosyjskiego i włoskiego zmniejsza szanse koalicji zakończenia wojny decydującem dla niej zwycięstwem.

Wysłanie wojsk japońskich do Rosji dla przywrócenia w niej porządku i wzmocnienia frontu rosyjskiego jest złudą, w którą ludzie, trzeźwo na rzeczy patrzący, wierzyć nie mogą. Japonja skończyła już wojnę z wielkimi dla siebie korzyściami.

Zdobyła znaczne tereny i wpływy w Chinach, oraz doszła do porozumienia w sprawach spornych ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej.

Wyprawa olbrzymiej armji i przewiezienie jej z Władywostoku aż nad Dniepr przez kraj zrewoltowany jest przedsięwzięciem zbyt ryzykownem, by ostrożna i przebiegła Japonja mogła się na coś podobnego zdecydować. Armji tej bowiem groziłoby wielkie niebezpieczeństwo w razie odcięcia jej dróg komunikacyjnych, łączących ją z krajem, co łatwo nastąpić by mogło. To samo da się powiedzieć i o armji amerykańskiej, zbyt nielicznej, by mogła posiłkować koalicję na wszystkich frontach, gdyż Wilson może rozporządzać tylko armją stałą. Milicja bowiem poza terytorjum Stanów nie może być użyta, bez zgody narodu, wątpliwą zaś jest rzeczą, by amerykańskie zechcieli się aż tak daleko angażować, wiedząc, że przy pokoju porozumiewawczym osiągnąć mogą cele, o które im idzie.

O innym zaś pokoju przy sytuacji obecnej mowy być nie może.

St. Ep.

## Węgiel i kawa.

Dwa tak różnorodne co do gatunku i użytku przedmioty dopełniały się jednak nawzajem, bo bez węgla niepodobna ugotować kawy. Wobec zaś wzrastającego z dnia na dzień braku kawy i drzewa opałowego, którego ceny dochodzą już do znacznej wysokości, zaopatrzenie większych miast w oba te przedmioty, stało się najpilniejszą troską władz komunalnych wobec w szybkim już tempie nadchodzącej zimy. Herbata, której zapasy już się wyczerpują, a o sprowadzeniu nowych przed końcem wojny marzyć niepodobna, dojdzie niebawem do cen niedostępnych dla szerszego ogółu. Wobec takiej perspektywy kawa staje się artykułem prawie niezbędnej codziennej potrzeby dla mieszkańców wielkich miast, zwłaszcza przy braku innych odżywczych artykułów spożywczych, jak mąka, kasza, groch, tłuszcze itp.

Lecz i kawy na rynkach Europy środkowej, w której orbicie znalazła się i Polska, już brak zupełnie. Dostawa jej z morza stała się niemożliwą. Brak ten zastąpić muszą surogaty kawy: jęczmień, żyto, buraki cukrowe, cykorja, bo nawet dostawa fig, z których przyrządzano smaczny i pożywny surogat kawy, już ustała. Jak nas informują „Wiadomości gospodarcze”, urząd żywnościowy austriacki i także urząd niemiecki

zajęły się dostarczeniem przemysłowi kawy sztucznej potrzebnych mu surowców. W Austrii przeznaczono do wytwarzania surogatu kawy 1000 wagonów, z czego większa część przerobiona będzie na kawę słodową, drobniejsza na kawę jęczmienną. Ceny jej unormowane będą przez specjalne rozporządzenie. Co do cykorji, zarekwirowano cały jej zbiór, który będzie rozdzielony przez specjalne biuro w Pradze. Z powodu jednak słabego wyniku zbioru cykorji w roku bieżącym, zmniejszyć się musi produkcja surogatów kawy słodowej. Do rozdziału buraków cukrowych również powołano specjalny wydział, złożony z przedstawicieli fabryk cukru i przemysłu surogatów kawy, który również rozdzielać będzie zapasy według normy czasów przedwojennych, w których (nawiasem mówiąc) surogaty kawy cieszyły się najmniejszym popytem. Dotychczas przeznaczono na wyrób surogatów kawy 500,000 centnarów buraków cukrowych. Pewną część wzięto z fabryk cukru, które z powodu braku węgla musiały ograniczyć produkcję cukru. W Niemczech, jak donosi „Berliner Courant”, na podstawie wiadomości z Berlina, zamierzony kontyngent jęczmienia 1,000,000 tonn na wyrób surogatów kawy podniesiono o 200 do 250 tysięcy tonn, o czym zawiadomiono bezwzględnie osoby zainteresowane i związki przemysłowe. Większa ilość jęczmienia będzie rozdzielona pomiędzy palarnie kawy, które dotychczas były upośledzone pod tym względem.

Magistrat stołecznego miasta Warszawy, troszcząc się o zaopatrzenie naszej stolicy w dostateczny zapas węgla na zimę, zwrócił się do Towarzystwa kopalni „Saturn” w Zagłębiu Dąbrowskim, by mu oddało do dyspozycji węgiel z gwarectwa „Aleksandra”. Założycielami tego towarzystwa byli kapitaliści niemieccy i fabrykanci łódzcy. Główny akcjonariusz p. Scheibler z Blumenwille około Wrocławia, zgodził się już na oddanie magistratowi warszawskiemu węgla z gwarectwa „Aleksandra” i dodanie mu technicznej pomocy. Towarzystwo to, oprócz Saturna, posiada jeszcze kopalnię Jupiter około Czeladzi.

Czyby magistrat łódzki nie był skłonny pójść za przykładem Warszawy i zaopatrzyć w ten sam sposób Łódź w węgiel na zimę.

St. Jan.

## Z Rady Miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej otworzył o godz. 6-ej prezes inż. T. Sulowski, w obecności 40 radnych. Sekretarzowali pp. Klucman i Rzewski.

Do głosu zapisał się radny M. Hertz, który wyjaśnia kilka punktów odnośnie spraw szkolnictwa i zbija wywody radnego Lichtensteina, że w szkołach dla dzieci żydowskich—językiem wykładowym powinien być żydowski, bo matka do dziecka przemawia tym językiem. Mówca opowiada również przeciw twierdzeniu, że żydzi są przywiązani do języka żydowskiego. Język żydowski trzyma się tak długo, jak długo trzyma się Ghetto, z chwilą zniknięcia Ghetto—zanika i jego język.

W dalszym ciągu radny Hertz odczytał porządek uchwał zapadłych na zjeździe komisji w Warszawie. Onoż wyrażano się tam, że w szkołach żydowskich Państwu Polskiemu—warunki powiększenia że wykłady prowadzone być mają w języku hebrajskim, a o polskim nęme żadnej wzmianki.





Wojska rządowe wkroczyły do Petersburga: Samochody opancerzone podjęły walkę z maksymalistami. Tego samego dnia o godz. 4 m. 20 po południu Agencja Havasa komunikuje: Ogień karabinowy trwa. Wojska rządowe znajdują się jeszcze, jak się zdaje, w niewielkiej sile.

**Sensacyjna pogłoska.**

Niektórzy ze zbiegów rosyjskich, którzy przybyli tu wczoraj, twierdzą, że wiadomość o aresztowaniu członków rządu tymczasowego jest nieprawdziwa i zmyślona została przez bolszewików dla nadania większego znaczenia ich zwycięstwu.

Według zapewnień tych zbiegów, ministrowie wydostali się podziemnym przejściem z pałacu Zimowego i schronili się do ambasady angielskiej.

Opuszczają oni narazie w towarzystwie Buchanana Rosję, a Tere-szczenko udaje się wprost do Paryża na konferencję koalicji.

**W przeddzień rozwiązania.**

„Daily News” domosi z Petersburga: O wojskach Kiereńskiego w Petersburgu nie otrzymano żadnych dalszych wiadomości. Na przedmie-sciach pobudowano okopy. Wojska łotewskie, będące po stronie rządu tymczasowego, zajęły dworzec kolejowy na fińskich linji kolejowej, w odległości 80 mil od Petersburga.

**Petersburg we władzy Kornilowa.**

Według doniesienia dziennika sztokholmskiego „Socialdemokraten”, Kornilow na czele swoich wojsk wkroczył do Petersburga i opanował miasto, wyjąwszy dzielnicę robotniczą. Garnizon przeszedł na jego stronę. Kiereński znajduje się z wojskami swymi w Gaczymie. Dyplomaci zagraniczni nawiązali kontakt z Kornilowem. Na krótko przed jego wkroczeniem do Petersburga maksymaliści w drodze publicznego ogłoszenia znieśli prawo własności. Teraz zaś oszańcowali się w dzielnicy robotniczej, a kapitulacja ich jest już tylko kwestją kilku godzin.

**Przywrócenie rządu tymczasowego.**

Według doniesienia „Daily Telegraphu”, Macdonald otrzymał z Petersburga depeszę od Kiereńskiego, w której ten komunikuje, iż władza rządu tymczasowego została przywrócona.

**Wojna.**

**Komunikat niemiecki.**

BERLIN. (Urzędowo)

Wielka Kwatera Główna 13-20 listopada.

**Zachodnia widownia wojny**

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

We Flandrii odparliśmy ogniem i kontratakami silne oddziały wywiadowcze, wysłane wczesnym rankiem przeciwko stanowiskom naszym przez

belgijczyków w obwodzie Izery, oraz przez Anglików na froncie bojowym.

Walka artyleryjska była słabszą, niż dni poprzednich. Wieczorem wzmógł się ogień pod Dixmuiden i w kilku odcinkach głównego pola walki.

**Front Niemieckiego Następcy Tronu.**

Na północ od Bruyeres dzielnie poprowadzona wycieczka piechoty naszej dała w zysku jeńców i karabiny maszynowe.

Na wschodnim brzegu Mozy działalność artyleryjska była w ciągu dnia ożywiona.

Porucznik Bongartz odniósł 22-gie, wicefeldfelbel Buckler 25-te zwycięstwo powietrzne.

**Wschodnia widownia wojny.**

Na południe od drogi z Rygi do Petersburga posterunki nasze odparły natarcie rosyjskiego oddziału podjazdowego.

Na południowy wschód od Horodyszczka przedsięwzięcie niemieckich i austriacko-węgierskich oddziałów atakowych było pomyślne.

**Front macedoński.**

Walka artyleryjska na wzgórzach na wschód od Paralowa w łuku Czerny wzmogła się do znacznego napięcia.

**Włoska widownia wojny.**

W obwodzie siedmiu Gmin wydarliśmy włochom Monte Longara.

Wojska, posuwające się naprzód między dolinami Sugana, a Cismont, zdobyli szturmem fort pancerny Leone na C. di Campo i warownicę pancerną C. di Lan.

Fonzaso jest w naszym posiadaniu.

Nad dolną Piave wzmógł się ogień artyleryjski.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff.

**Telegramy.**

**Nastroj w Wiedniu.**

WIEDEN. — W sobotnich pismach wieczornych daje się zauważyć w kwestii wiadomego projektu rozwiązania sprawy polskiej pewien odwrót. Powołują się one na komunikat urzędowy, iż rokowania berlińsko-wiedeńskie nie są jeszcze ukończone i podkreślają konieczność merytorycznego załatwienia tej sprawy (kwestja wydzielenia Galicji) przez ciała ustawodawcze.

**Zniesienie pojedynek w armji austriackiej.**

WIEDEN. — W rozkazie dziennym do armji i floty, wydanym dnia 9 b. m., cesarz Karol zakazuje wszystkim, należącym do austriacko-węgierskiej siły zbrojnej, załatwiania spraw honorowych drogą pojedynków i wogóle uczestnictwa w pojedynkach, kładąc w ten sposób kres tradycji odwiecznej. Coprawda, w ciągu ostatnich dziesięcioleci liczba pojedynków w armji była bardzo ograniczona, niemniej jednak zdarzały się jeszcze i dopiero rozkaz powyż-

szy znosi zupełnie ten zwyczaj nierozsądny.

**Zamknięcie granicy.**

GENEWA, 13.XI. — Co do czasu trwania najświeższego zamknięcia granicy szwajcarsko-francuskiej nie ma żadnych pewnych danych. Na uwagę zasługuje doniesienie tutejszej „Tribuna”, według której zamknięcie ma trwać najmniej 2 tygodnie.

**Nowe pozycje włoskie.**

GENEWA, 13.XI. — „Matin” paryski dowiadyuje się z Medjolanu: W odległości 60 kilometrów za pozycjami nad rzeką Piave zbudowane zostały drugie linje obronne wiochów. Obsadę tych linji stanowią wojska francuskie. W Padwie niema już wielkiej kwatery włoskiej.

**Proklamowanie cesarstwa syberyjskiego.**

KOPENHAGA, 13.XI. — Dzisiaj rano nadeszło tu z Petersburga doniesienie, iż Syberja ogłosiła swą niezależność i byłego cara obwołała cesarzem Syberji.

**Ameryka a rząd Lenina.**

ZURYCH, 13.11. Dzienniki włoskie donoszą z Rzymu: Ameryka wzbrania się uznać nowy rząd w Rosji.

**Telegramy własne (Ag. WAT z ostatniej chwili)**

**Chaos rosyjski.**

BERLIN, 13.XI (w.) — W sprawie ostatnich zajęć w Petersburgu pisma berlińskie otrzymały z Kopenhagi, Sztokholmu, Chrystjanii najrozmaitsze szczegóły. W jednych doniesieniach podają, że Leninowi i adherentom jego nie udało się utworzyć nowego rządu, — i inne znów komunikaty głoszą zupełnie przeciwne wieści.

Organ szwedzki informuje, że od czwartku Petersburgiem rządzi tłum. Ulicami przeciągają bandy rabusiów. Zony robotników, w towarzystwie uzbrojonych członków czerwonej gwardji przeszukują mieszkania sfer najmniejszych.

Nowsze doniesienia głoszą o zwycięstwie Kiereńskiego, który po-bił wojska maksymalistyczne pod Carskim Siólem. Pozatem Kiereński, Kornilow i Kaledin połączyli się i nawołują do walki z bolszewikami.

**Wilson o wojnie i pokoju.**

ROTTERDAM, 13.11. (w.) — Z Nowego Jorku donoszą: Na kongresie robotników amerykańskich w Buffalo, Wilson wystąpił z mową, w której m. in. powiedział: „Podziwiam, że znajdują się jeszcze ludzie do tego stopnia źle poinformowani, jak n. p. w pewnych kołach w Rosji, którzy przypuszczają, że będą w stanie egzystować, nawet pomimo grożącego im ze strony Niemiec niebezpieczeństwa.

Nie jestem przeciwnikiem pacyfistów — jeno wrogiem głupoty pacyfistów. Oni nie zdają sobie sprawy, w jaki sposób należy doprowadzić do pokoju, lecz ja to wiem dokładnie. W końcu Wilson oświadczył, że delegując do Europy pułkownika Housha, posłał tam największe-

go w świecie zwolennika pokoju, co uczyni w celu doprowadzenia do pokoju, albo też dla rozstrzygnięcia, w jaki sposób wojna może być wygrana.

**Votum zaufania**

PARYŻ, 13.11. (w.) Przy omawianiu interpelacji w sprawie położenia politycznego i militarnego, Izba 250-ma głosami przeciw 192 uchwaliła votum zaufania dla rządu.

**Nieprawdziwe wieści.**

BERN, 12.11. (w.) Szwajcarska Ag. Tel. Doniesienia pism o rzekomym pojawieniu się wojsk francusko-angielskich nad granicą tessyńską — według zacierpniętych z wiarogodnego źródła informacji — jest nieścisła.

**„Dajcie cara!”**

„Russkoje Słowo” zamieszcza w numerze z dnia 12 października następującą korespondencję z Tobolska: Wśród tatarów gub. podolskiej ujawnił się w ostatnich czasach nader niebezpieczny prąd pod dewizą „Dajcie cara!” („Dawaj caria”).

Według danych, jakie otrzymał miejscowy komisariat gubernjalny, ruch wzrasta i krzepnie, obejmując coraz większą ilość wsi tatarskich. Podłoże tego ruchu jest najzupełniej podatne, jako nierozróżnialnie związane z kwestją agrarną.

Tatarzy gubernji tobolskiej w większej części składają się z bogatych właścicieli ziemskich, których posiadłości ziemskie sankcjonowane są przez nadania łaski carskiej. Rzecz naturalna, iż tatarzy obawiają się, że nowy porządek rzeczy odbierze im grunta, a okoliczność ta zmusza ich do zwierania się w zgodną, nieprzekłonią i ciemną masę, odpowiadającą na wszelkie zapytania rejestracji „Dawaj caria!”

Niebezpieczeństwo tego ruchu polega na tem, że tatarów w powiatach tobolskim, tiumeńskim i tatarskim znajduje się wielka ilość, i że są oni najzupełniej nieoświeceni i izolowani.

Miejscowy komitet muzulmański próbuje zwalczać ten ruch i wysyła do powiatów swych agitatorów, do-dochychczas jednak bez rezultatu.

Lokalna władza gubernjalna widzi wyjście z obecnej sytuacji w powołaniu specjalnego komisarza, co do praw równego powiatowemu, w celu walki z tym prądem. Osoba ta powinna być powołana albo ze środowiska samych tatarów lub też z innej narodowości, powinna jednak z całą swobodą władać językiem tatarskim.

(P. P.)

**LOS Y**

**Klasowej Loterji Legionów Polskich do III-ej klasy**

są do nabycia w Administracji „N. Kurjera Łódzkiego”, Zachodnia 37

Roczne i półroczne  
**KURS Y HANDLOWE**  
Stanisława Lipińskiego.  
— Piotrkowska № 157. —  
Wykłady rozpoczyna się d. 15 listopada  
Przedmioty wykładowe: buchalterja, arytmetyka handlowa, ekonomja polityczna, prawo handlowe, korespondencja i stenografia.  
Kancelaria otwarta codziennie od 4 i pół do 7 w.

Nowo otworzony skład  
Instrumentów i materiałów dentystycznych  
**KOKOTEK i HAMBURGER**  
Łódź, Piotrkowska № 89 i piętro.  
poleca wszelkie materiały i przybory po cenach bardzo przystępnych.  
Skład otwarty bez przerwy od 9 rano do 7 wieczorem.

**Nauczycielka muzyki**  
udziela lekcji, przygotowawia do szkół muzycznych, sumiennie i niedrogo. Starszym kurs skrócony. Dla pracujących lekcje niedzielne. Oferty pod lit. B. H. 15. do administracji. N. K. Ł.

**Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa łódzkich rzemieślników chrześcijan**  
(przy Res. Rzemieślniczej, Widzewska № 117) jest czynną we wtorki i czwartki od 2 do 4 po poł., o czym zawiadama Zarząd.

**OGŁOSZENIA DROBNE:**  
Antoni Ciesielezyk zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi  
Elżbieta Kociszewska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Poszukuję dwóch niedużych pokoi, ładnie umeblowane, elfare, słoneczne, elektryczne, opał wygodny, w śródmieściu. Oferty w adm. N.K.Ł. pod „2 pokoje”  
Powiedzia i marmolada w najlepszym gatunku, hurtowo i detalicznie. Mleczarnia ul. Pańska 39. (Zielony Rynek)  
Kradziono 2 paszporty niemieckie wydane w Łodzi na imiona Zofji i Stanisławy Słoma.  
Zaginęła karta węglowa № 21826. Wydana z II uczestku na karcze węglu dla Marii Pełzowskiej.  
Zaginion paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Leokadj Mielczarek.  
Zaginęła legitymacja na chleb dla 4 osób, wydana z uczestku przy ul. Franciszkańskiej u Marjawitów na imie Jana Śniłowskiego i kwit na ćwiartkę karczki.  
Zaginion paszport rambliny niemiecki, wydany w Łodzi na imiona Karolina Antosa, Irene i Wacław Zabrawscy.